MONITOR

Na R. P. 1771.
Nro: XXIV.
Dnia 23. Marca.

- - - *Sicut variæ naſcentibus.* - -
Contingunt pueris animæ, ſic urbibus affert
Hora, diesque ſuum. - - -
Aut fatum aut genium.
Man: 4. Aſtr.

Mości Panie MONITOR.

WMć Pana to gorliwości y uwagom przypiſać należy, że teraz tak wiele dobrych odmian widziemy w kraiu. Jego to pioro każdey wizytney karecie po dwie pary koni odcięło, dwunaſtu mniey lub więcey darmoziadow Haydukow pooddalało od Dworow; owe liczne kawalkaty zaſtępuiące wſzyſtkie Warſzawy ulice y przedmieścia, owi ſuto ſzamerowani Lokaie na iednym prawie palcu czepiaiący ſię karety, wła-

śnie iak woza chłopskiego weselnego, owi galonowani Pazie zastaniaiąc wszystkie okna, ciemnicę z karety czyniący, iednym zamachem piora W. M. Pana niewiedzieć gdzie się podzieli. U nas teraz w Warszawie wygodnie kilka karet iedną ulicą iechać może, co przedtym iedna czekać musiała, nim się druga z swoią czeredą przeprawiła. Jeden teraz Hayduk à drugi Lokay tyleż Panu przyczyniaią godności, ile przedtym sześciu lub dwunastu. Większy rum czynią dziś Senatorowi przyieżdżaiącemu na Pokoie parą koni, niż przedtym sześcioma, kiedy nie zmieściwszy się na Dziedziniec, za Bramą wysiadać musiał. Przedtym Dama iak w ciemnicy siedziała w karecie, teraz przez modne okienka y wszystkich widzi, y od nich widziana bywa z wszelkiemi ozdobami ubioru swego. Przedtym, im godniey kto urodzony, tym mniey zaszczycony dowcipem, bo tylko o to się starał, aby się umiał podpisać; teraz wielu Godnych sami księgi piszą. Przedtym Dama igiełką tylko

ſzyć lub pończoſzki robić umiała, dziś albo ſama komponuie, albo tłumaczy kſięgi. Co przedtym wſtydzono ſię Oyczyſtego Języka, dziś nim cudzoziemſkie dzieła tłumaczą. Słowem w wielu bardzo rzeczach można W. M. Panu powinſzować nieudaremnionych Piſm Jego; ale też można za pozwoleniem W. M. Pana, przełożyć mu choć niewiele z tych obyczaiow, ktore albo większego oświecenia, albo ſurowſzego zażycia władzy wyciągaią. Umyśliłem tu tym czaſem przełożyć wykwinty modne ubożące kray, ponieważ też y pochwały ściągaią ſię do teyże materyi.

Cudzoziemſcy wſzyſcy Obywatele ſtaraią ſię uſilnie o zbogacenie ſwego kraiu, my o zubożenie naſzego. Ich wſzelkie wynalązki, przemyſły, manufaktury, mody, przynoſzą pożytek kraiowi; naſze ſzkodę. Oto y za naſzych czaſow Francya wynalazła ſztucznie ſpoſob iakiegożkolwiek zbogacenia kraiu, kiedy pod czas aktu weſela Delfina teraźnieyſzego, poſtanowiono ubior bardzo koſztowny, w ktorym,

rym, Cudzoziemcy chcący bydź na tym akcie, prezentować się byli powinni, z liczby Cudzoziemcow takowych wyrażoney w Gazetach, można łatwo pomiarkować, iak wiele Obywatele tameczni zbogacili się z tego wynalazku, bo ten stroy w tymże kraiu był sprawiany. A nasze wymysły, wykwinty y mody coż zapożytek przynoszą kraiowi? Mą na przykład Dama upodobanie w pieskach rękawkowych, o! iak wiele pieniędzy w Bononii, lub gdzie indziey traci na nie. Coż ma kray z psow tych za pożytek? oto tylko ten, że darmo ziadaią krwawą pracę Obywatelow, gdzieby się dwoch ludzi pożywić mogło, tam ieden piesek zastępuie mieysce, on ma więcey łaski u Jeymości niż Człek służący, bo gdyby szarmantkę uderzył, sto razy lub więcey byłby sam obity, albo y okaleczony. Człek niech czeka choćby do nocy obiadu, pieskowi da Jeymć kawy, naywyśmienitszych potrawek, cukierkow, biszkoktow, &c. Więcey on ieszcze czasem ma ku sobie affektu, niż sam mąż Jeymci: Piesek

piie

piie kawę z iedney filżanki co y Jeymć, Pan mąż osobno w innym gabinecie, y to czasem musi czekać, aż Jeymć każe dać; piesek razem z Imcią z iedney farfurki ie, mąż musi ieździć na cudze obiady, piesek co dzień tysiączne pocałowania odbiera od Jeymci, mąż raz w rok y to w dzień swoich Imienin, gdy się iednego na wiązanie doczeka, za cud to ma prawie. piesek zawsze przy Ieymci, nawet do cudzego domu w rękawku zaniesiony, Jegomć mąż ledwie raz puł roka przyiedzie do Warszawy, dla oddania wizyty swey żonce, musi nieborak całe życie swoie gospodarować na wsi, y zbierać na Ieymć y pieska siedzących w Warszawie. Zachoruie piesek, Ieymć mdleie z żalu, zachoruie mąż, Ieymć wesoła, radaby Iego śmierci, żeby prędzey Innego dostała z większą ieszcze substancyą; słowem ten mąż nie może powiedzieć, że żona o niego dba, iak o psa. Toż mowić y o innych ukochanych źwierzątkach lub ptakach.

U nas moda polować, patrzmyż co ona za pożytek kraiowi przynosi. Pan

wyśle

wyśle na przykład całą panſzczyznę z iedney wſi do pilnowania ſieci, à zabiie dwa zaiące lub ſarny, lub też dzika y łoſia, à wreſzcie choćby y więcey. Może mi Pan takowy odpowiedzieć: *Choć czynię krzywdę, to ſobie, nie poddanym, bo im to potrącam.* Prawda, ale ſwoię ſubſtancyą niſzczy, ktorey gdyby lepiey zażywał, y ſobie y Oyczyznie czyniłby pożytek. Przez to, niſzczenie, zubożenie familii, ktora ieſt cząſtką kraiu, à gdyby tak każda cząſtką czyniła, wſzyſcybyśmy chyba żebrakami byli u poſtronnych Narodow. Przydaymy tu koſzta na pſy, pſotę tyle owſa na oſypki dla nich, żeby konie tym ſamym owſem karmione, mogły poyść na handel do cudzych kraiow, albo też ſamę owſy na Fryor. A ſtrata czaſu, zdrowia y zdatności do uſług Oyczyzny? co za wielka krzywda dla kraiu!

Moda także naſza grać w karty, kości, &c. W. M. Pan ſam wieſz dobrze iak ieſt ona ſzkodliwą dla kraiu. Liczne Oyczyſte podziś dzień przykłady potwierdzaią tę prawdę.

Ieſt y to moda naſza, na komplementa y ſolenne bale aż nad to wywnętrzać ſię. Dama ma ſobie za dobrą manierę: wielu męſzczyzn łudzić, uwodzić, à żadnego ſzczerze nie upewnić, gdy oni tym czaſem nieupewnieni dla pozyſkania wzaiemności milionowe łożą koſzta. Ci zaś co lubią ſolennie traktować, niech ſię ſpytaią ſwoich Podſkarbich, od nich ſię dowiedzą iak ubożą kray, bo czyliż to tam ieden lub drugi tyſiąc czerw: złł: poydzie na rok do Węgier? à przyſmaki cukry, konfitury wiele wyciągaią koſztu?

Jeſzcze y to u nas moda: Stroić ſię pięknie, guſtownie, à coraz inaczey. O moy Boże! iak wiele ta moda wyprowadza pieniedzy za granicę! oſobliwiey ona ma mieyſce u Dam. Nie ganię Ia w nich tey chęci podobania nam ſię, ale też proſzę Ich, żeby ſię obeſzło bez tak licznych koſztow. Maią ręce takie, iak cudzoziemki, tak ſą ſpoſobne do wſzyſtkiego iak ony, niech tylko chęć y wolą ſwoię do tey zdatności przyłączą, upewniam, że cudzoziemkom wyrownaią

wro-

w robotach, tym zaś większą chęć powinny mieć do nich, że te roboty Im samym tylko będą pożyteczne. Iuż zaczęły pomału same się w nich ćwiczyć, iako świadczą na kornetach ich własnemi rękami robione Grozboty, po sukniach Girlandy Ich że rękami wiązane, kornety własnego upinania, &c. co wszystko przedtym z wielkim kosztem z zagranicy sprowadzano. Mogę Ie w tym przed W M. Panem y przed Całym *Publicum* pochwalić, oraz Go upraszać o większe ieszcze zachęcenie do tak potrzebney dla nichże samych roboty.

Polecaiąc te Publiczne Interessa mądrym radom y zdaniom W M. Pana, przyrzekam mu dalszą korrespondencyą, y Iestem zawsze

Jego
sługą
Patriota Kraiolubski.